

# „ECONOMY OF A WATER CITY”. MIASTO - WODA - JAKOŚĆ ŻYCIA.

08 października 2019



economy of the  
**WATER CITY**  
WROCLAW '19

**ECONOMY OF A WATER CITY**  
**Kongres Miasto-Woda-Jakość życia**

Wrocław 3-4 października 2019

Wrocławskie Centrum Kongresowe  
ul. Wystawowa 1, 51-618 Wrocław

Program i rejestracja: [watercity.com.pl](http://watercity.com.pl)

**aquapark**  
WROCLAW

**fun**  
**dacia**  
**gap**  
FUNDACJA  
GOSPODARNI  
I ADMINISTRACJI  
PUBLICZNEJ

Convention Bureau Wrocław

Wrocław miasto spotkań

Woda jest najcenniejszym zasobem. Polska nie ma go wiele – na jednego mieszkańca kraju przypada trzykrotnie mniej wody niż na mieszkańców innych krajów Unii Europejskiej. Jak zatem rozsądnie gospodarować kurczącymi się zasobami wody? W jaki sposób włączyć rzeki do infrastruktury miejskiej, podnosząc tym samym komfort życia mieszkańców metropolii? To problemy, które były przedmiotem dyskusji podczas drugiego w Polsce międzynarodowego kongresu „Economy of a Water City. Miasto-Woda-Jakość życia”, który odbył się 3-4 września we Wrocławiu.



Otwarcie kongresu - Jacek Sztyrk, Prezydent Wrocławia

W dwudniowych obradach, spotkaniach i dyskusjach wzięli udział światowej klasy specjaliści z zakresu gospodarki, ekologii, urbanistyki oraz przedstawiciele organizacji proekologicznych. Wspólnym mianownikiem dla tegorocznej odsłony kongresu była polityka municypalna.

-To miasta odpowiadają za największe zanieczyszczenia dotyczące zasobów wody. Miasta także potrzebują najwięcej wody - mówił prof. Cedo Maksimovic z Imperial College London w wykładzie otwierającym obrady. Naukowiec swoje wystąpienie poświęcił inicjatywie „Blue-Green Solutions”. To metoda współpracy instytucji odpowiedzialnych za rozwój m.in. metropolii, w której nacisk pada na ochronę środowiska, zachowanie dóbr naturalnych dla przyszłych pokoleń. Prof. Cedo Maksimovic - Ziemia formowała się przez dziesiątki miliardów lat. Człowiek pojawił się około 10 tysięcy lat temu. Dwieście lat temu zaczął używać rozwiązań i technologii, które mogą doprowadzić do zagłady ludzkości. Naukowiec mówił o konieczności wprowadzenia zasad zrównoważonego rozwoju w programie rozbudowy miast. To wymaga współpracy architektów, urbanistów, specjalistów od zieleni, firm energetycznych i zarządzających miejską gospodarką wodną.

Podczas spotkania eksperci Banku Światowego poruszali m.in. kluczowy temat „City Resilience Program” - Marc Forni oraz dr Winston

Yu z International Water Management Institute, mówili o wykorzystaniu potencjału w ochronę przeciwpowodziową.

Resilience znaczy tyle co proces redukcji niekorzystnych konsekwencji systemu znajdującego się w sytuacji stresowej. To także zdolność społeczno-ekologicznego systemu do pochłaniania zakłóceń przy jednoczesnym zachowaniu podstawowej struktury i sposobów funkcjonowania, zdolność do samoorganizacji i zdolność do przystosowania się do stresu i zmian. Resilience to konstrukt, stąd wnioskowanie o nim możliwe jest na podstawie wielu zmiennych, często wymagających operacjonalizacji. Można wyróżnić trzy oblicza SES. Są to: trwałość, adaptacyjność i zdolność do transformacji.

Z kolei według prof. UAM dr hab. Adam Radzimski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu mówił o tym, że „Resilience” możemy rozumieć jako zdolność radzenia sobie ze zmianą, w szczególności taką, która wywołana jest zdarzeniem nagłym, takim jak katastrofa naturalna. Perspektywę instytucjonalną stanowią tu rankingi, parametryzacja, benchmarking oraz standaryzacja, natomiast perspektywa mieszkańca to jego indywidualne doświadczenie, skłonność lub niechęć do adaptacji, a także uczenie się.

Jako przykład w dyskusji podano Delta Works – wieloskładnikowy projekt inżynierski, zainicjowany po katastrofalnej powodzi w 1953 roku w Holandii. Została ona spowodowana przerwaniem tamy chroniącej łąd od morza, w wyniku czego zginęło 1835 osób. Żeby uniknąć w przyszłości podobnej katastrofy, holenderski rząd zdecydował się na realizację Planu Delta. Prace nad systemem chroniącym przed takimi nieszczęściami trwały ponad 40 lat i zostały zakończone w 1997 budową Maeslantkering, ogromnych wrót pozwalających na zamknięcie kanału prowadzącego do portu w Rotterdamie. Przy konstrukcji całego systemu została zastosowana unikatowa technologia. Szczególnie dwie konstrukcje: Oosterscheldekering i Maeslantkering przyciągają nadal międzynarodową uwagę.

Delta Works został uznany przez American Society of Civil Engineers za jeden z „Siedmiu cudów współczesnego świata”. Zakładający maksymalną izolację polderów od morza plan, zawiódł podczas powodzi w latach 1993 i 1995, gdy Ren, Moza i Waal wezbrały na skutek roztopów w Alpach. W konsekwencji w kolejnych latach skoncentrowano się na przywróceniu rzekom bardziej naturalnego brzegu, aby ograniczyć zagrożenie powodzią od strony lądowej.

Według naukowców rosnąca popularność pojęcia resilience ułatwia upowszechnianie wiedzy, ale też może uczynić z niego swoiste „buzzword”, czyli modne słowo. Nadmierne skupienie się na aspektach inżynierskich rodzi ryzyko zaniedbania wymiaru społecznego, dając rozwiązania efektywne w krótkim okresie. Uznano również, że dążenie do maksymalizacji celu za wszelką cenę nie musi być najlepszą drogą.